

Absolwenci o Podyplomowych Studiach Edukacji Niezależnej

Studia pedagogiki waldorfskiej przede wszystkim dały mi dużą wiedzę o dziecku i jego potrzebach na każdym etapie rozwoju. Zdobyłam również wiedzę praktyczną i umiejętności prowadzenia lekcji, poszerzane praktykami w placówkach zagranicznych oraz majowymi spotkaniami IAO. W czasie studiów rozwijałam również swoje umiejętności artystyczne (malowanie, śpiew, taniec, rysowanie form). Skończyłam oba kierunki studiów - "Specjalizacja szkolna w zakresie pedagogiki waldorfskiej" (2002) oraz "Specjalizacja przedszkolna w zakresie pedagogiki waldorfskiej" (2011). Trzeba jednak dodać, że w trakcie pracy z dziećmi i "wędrując" z nimi przez całą szkołę podstawową, rozwija się razem z nimi, a wiedzę i umiejętności poszerza dzień po dniu. Serdecznie wszystkich pozdrawiam - AJ

Na Podyplomowe Studium Edukacji Niezależnej trafiłam w pierwszym roku jego istnienia- w 1992. Studium trwało wówczas 3 lata, co roku były dwutygodniowe praktyki za granicą, nawet początkowo dwa razy w roku (bo w Polsce dopiero powstawały placówki waldorfskie) i trzytygodniowy wyjazdowy "obóz" letni. Mieliśmy mnóstwo zapału, ale czerpaliśmy go przede wszystkim od naszych Docentów- Joopa van den Heuvel, jego żony, Annemieck, Keesa Paasena- i tylu, tylu innych. Od nich uczyliśmy się tej wspaniałej pedagogiki, ale i podejścia do człowieka. BN

Na Studium Edukacji Niezależnej (2013/2015) poznałam wspaniałych wykładowców, którzy pokazali mi zupełnie inne spojrzenie na dziecko, nauczyli mnie jak zorganizować przestrzeń wokół niego dbając o jego szczęśliwy rozwój. Kreatywne zajęcia wprowadziły mnie w świat naturalnych zabawek, których tworzenie sprawiło mi wiele radości. Założenia pedagogiki waldorfskiej towarzyszą mi zarówno w życiu zawodowym jak i rodzinnym. AA

Studia ukończyłam w 2017 roku w lipcu. Co mi dały? Poznałam siebie, wiele rzeczy i ludzi spostrzegam inaczej. Widzę więcej dobrych stron życia, cieszę się każdym dniem. Oczywiście podczas studiów nie zdawałam sobie kompletnie sprawy jak bardzo mi pomogą zobaczyć świat z innej perspektywy. Teraz wyraźniej widzę rzeczy ważne i mniej ważne i to jest cudowne!!!!!!!!!!!!!! E.Cz.

Studium Edukacji Niezależnej (2015/2017) pozwoliło mi nie tylko dobrze przygotować się do pracy w przedszkolu waldorfskim, ale przede wszystkim wpłynęło na zmianę obrazu siebie i świata. Bez oceny, bez wartościowania tego kogo i co spotykam na swojej drodze.

Kiedy zamierzałam rozpocząć te studia, dowiedziałam się, że pedagogika waldorfska jest sposobem na życie, a nie tylko pedagogiką... i teraz też całkowicie się z tym zgadzam. Jest to sposób na życie, który na każdym kroku wypełnia sens... CB

2 lata spędzone na Studium Edukacji Niezależnej (2015/2017) były dla mnie wyjątkowym czasem.

Spotkałem na nim ludzi o wyjątkowym podejściu do drugiego człowieka, głęboko i całym sercem zaangażowanych w duchową naukę Rudolfa Steinera, każdego dnia realizując jej praktyczny wymiar w pracy z dziećmi w przedszkolu i szkole.

Jeśli ktoś podobnie do mnie, szuka zrozumienia tego kim jest człowiek, kim jestem ja sam i ludzie wokół mnie – Studium będzie dla niego wspaniałą, pełną nieznanymi ładów wyprawą. Jest to wspaniała, alternatywna ścieżka edukacji dla wszystkich, którzy gdzieś w głębi wiedzą i czują, że klasyczne dzisiaj podejście naukowe jest za płytkie by zrozumieć istotę człowieka, istotę dziecka.

Studium to prócz merytorycznego przygotowania teoretycznego do pracy w zawodzie pedagoga waldorfskiego, praktyka, praktyka i jeszcze raz praktyka. Nauczyłem się na nim szycia, pracy w drewnie, robienia teatrzyków dziecięcych, korowodów, ponadto mogłem odbyć wspaniałe praktyki zagraniczne.

Przede wszystkim Studium Edukacji Niezależnej to miejsce, gdzie nie zapomniano, że najważniejsze jest dziecko, a pedagogikę traktuje się jak powołanie do pracy na rzecz dobra wszystkich dzieci. MS

Moje spojrzenie na świat zmieniło się dzięki studiowaniu pedagogiki waldorfskiej. Moją wiedzę wykorzystałam podczas pracy z moimi uczniami. Zauważyłam, że moi uczniowie zdobyli zaufanie i poczucie bezpieczeństwa, które towarzyszyło nam poprzez utrzymywanie stałego rytmu. Rytm dał siłę, harmonię i wzmocnił siły życiowe, dał uczniom pewność, zbudował zaufanie, poczucie bezpieczeństwa i orientację. Dzięki rytmom powstało zrozumienie odstępów czasu: rytm wspiera pamięć. Powtarzanie jakiejś czynności umożliwiało uczenie się bez intelektualnego tłumaczenia. Pogłębiły się wrażenia i przeżycia. Powtarzanie jest zatem naturalną potrzebą człowieka. Jestem bardzo wdzięczna za możliwość studiowania pedagogiki waldorfskiej od tak wspaniałych ludzi z którymi miałam przyjemność uczestniczenia w wykładach, uczestniczeniu w pracach ręcznych, nauce gry na instrumentach pentatonicznych jak i również studiowaniu tekstów Steinera. Przygoda z pedagogiką waldorfską nadal trwa, dzięki której jestem szczęśliwszym człowiekiem: jako pedagog, żona, matka. Nauczyciel terapeuta OREW Strzecz A. Maszota

Moje studia podyplomowe uważam za jeden z większych darów losu. Jako młoda mama zetknęłam się z pedagogiką waldorfską i bardzo się nią zachwyciłam. Do Polski przyjeżdżali wówczas goście ze szkół i przedszkoli waldorfskich.

Robiliśmy różne praktyczne rzeczy, słuchaliśmy wykładów, rozmawialiśmy. Również we własnym gronie byliśmy aktywni. Mój mąż odwiedził szkołę waldorfską w Anglii. Przywiózł mi książki pedagogiczne.

Przemiany po roku 1989 w Polsce sprawiły, że my rodzice mogliśmy założyć szkołę społeczną, marzyć o lepszych rozwiązaniach w edukacji. Zmieniłam zawód, zaczęłam pracować na Bachmackiej. Miałam tzw. program autorski. Joop van den Heuvel zaprosił mnie do Holandii, gdzie w wielu miejscach mogłam się przekonać, że pedagogika waldorfska jest

rzeczywistością, nie tylko ideą – szkoły, przedszkola, znakomita szkoła dla niepełnosprawnych, studia nauczycielskie, społeczność.

Uczenie się było moim wielkim pragnieniem i palącą potrzebą. Przy UW powstało studium, którego głównym współtwórcą był Joop van den Heuvel. Można było wiele się nauczyć, odnaleźć nowe wątki do przemyślenia, spotkać wspaniałych ludzi, nawiązać kontakty. Aktywność artystyczna, która wszystko przenikała, działała leczniczo. Trudno mi było wtedy pogodzić obowiązki rodzinne i pracę w szkole, ale nawet mój mąż, bardziej obciążony, gdy studiowałam, widział, że mi przybywa, a nie ubywa sił.

Studium miało wielką wartość, nie tylko w pracy zawodowej, ale i dla osobistego rozwoju. Oczywiście to taki dobry zaczątek, który trzeba samodzielnie pogłębiać. Maria Baranowska

Podyplomowe Studia Edukacji Niezależnej (2011-2013) wniosły do mojego życia dużo szersze i pełniejsze spojrzenie na człowieka i świat wokół. Pokazały też głębszy sposób patrzenia na dziecko.

Poprowadziły w procesie rozwoju ekspresji twórczej, pobudziły inspirację. Obdarowały radością i zaciekawieniem. To był naprawdę wyjątkowy czas.

Dzięki wykładowcom z ogromnym zasobem doświadczeń zawodowych oraz zapałem do dzielenia się wiedzą miałam możliwość zdobycia solidnych fundamentów, potrzebnych w kontakcie z dziećmi oraz ich rodzicami.

Są to studia szczególne. Studia o tym jak wnieść dobro i piękno w życie dzieci. Studia praktyczne! MT

Na Studium Edukacji Niezależnej otrzymałam bogatą wiedzę teoretyczną i praktyczną z zakresu pedagogiki waldorfskiej, którą mogłam wykorzystać w pracy z dziećmi. Rozszerzyłam warsztat pracy i pogłębiłam umiejętności manualne. Uświadomiłam sobie, jak ważna jest rola nauczyciela w przedszkolu waldorfskim. Atmosfera podczas studiowania była bardzo miła i przyjemna. Mogłam zawsze liczyć na pomoc wykładowców. (2015 r. MJ)

Studia na kierunku pedagogika waldorfska przede wszystkim pogłębiły moją wiedzę dotyczącą etapów rozwojowych w życiu dziecka, pozwoliły poznać i zrozumieć ogólne założenia antropozofii oraz umocniły moją świadomość tego co jest potrzebne, żeby dziecko miało najlepsze warunki do wzrastania w swoim tempie. Zajęcia praktyczno-artystyczne poszerzyły mój warsztat pracy. Nieocenioną wartością była możliwość uczestniczenia w zajęciach z robienia zabawek, przedstawiania teatrzyków, tworzenia i prowadzenia korowodów oraz zajęcia śpiewu, gry na flecie i lirze, a także malowania i eurytmii. Polecam ten kierunek przede wszystkim osobom rozpoczynającym swoją przygodę w pracy z dziećmi w przedszkolach. Agata przedszkolanka z Krakowa (rok ukończenia studiów 2015)